

# Wszyscy jesteśmy Kapitanami

Design Dock

Data: 30 Lipca

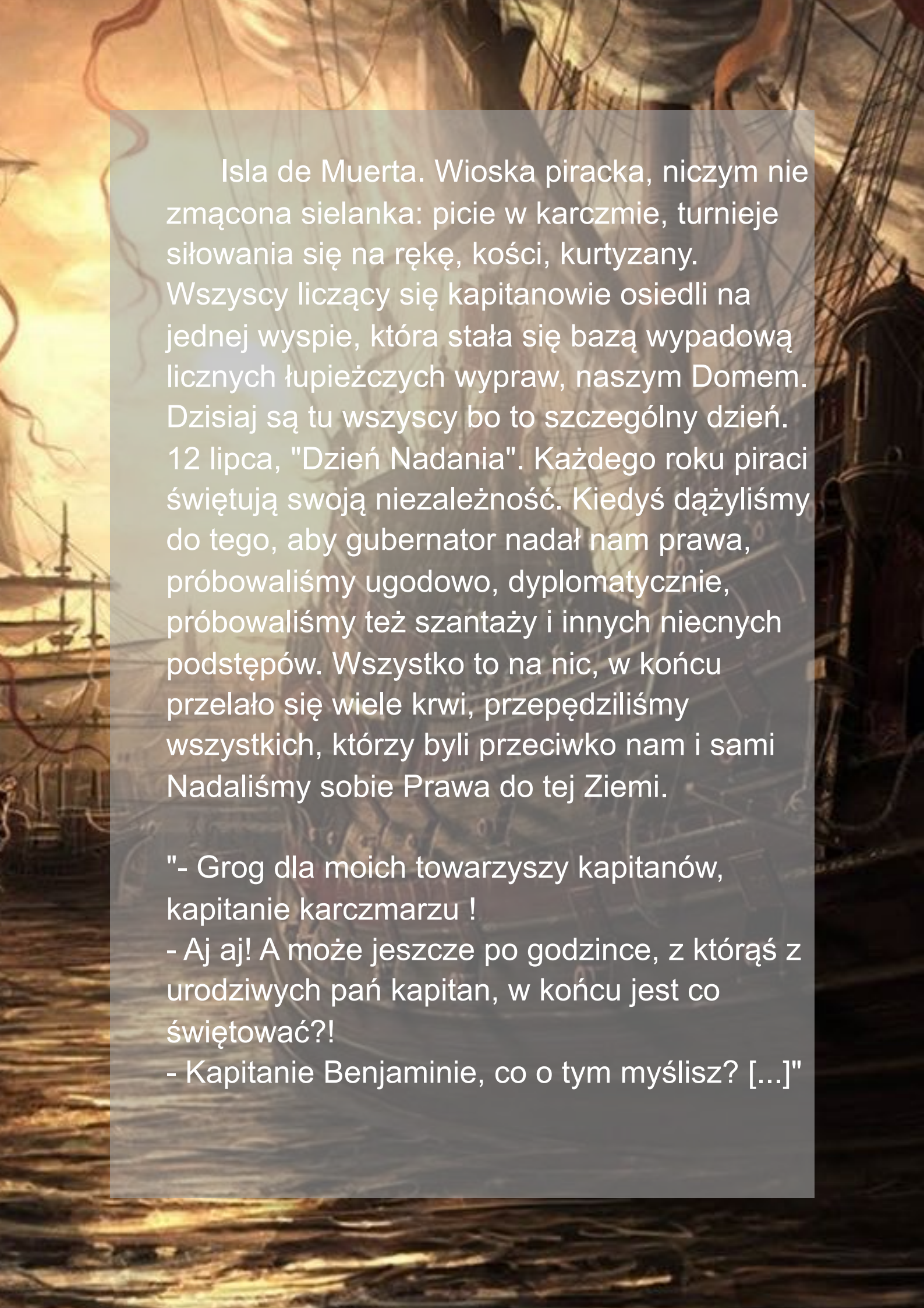
Miejsce: Łutowiec

Event na facebooku:

<https://www.facebook.com/events/1835246340074288/>

Autorzy:

Joanna Jankowicz i Kamil Gawęda



Isla de Muerta. Wioska piracka, niczym nie zmacona sielanka: picie w karczmie, turnieje siłowania się na rękę, kości, kurtyzany. Wszyscy liczący się kapitanowie osiedli na jednej wyspie, która stała się bazą wypadową licznych łupieżczych wypraw, naszym Domem. Dzisiaj są tu wszyscy bo to szczególny dzień. 12 lipca, "Dzień Nadania". Każdego roku piraci świętują swoją niezależność. Kiedyś dążyliśmy do tego, aby gubernator nadał nam prawa, próbowaliśmy ugodowo, dyplomatycznie, próbowaliśmy też szantaży i innych niecznych podstępów. Wszystko to na nic, w końcu przelało się wiele krwi, przepędziliśmy wszystkich, którzy byli przeciwko nam i sami Nadaliśmy sobie Prawa do tej Ziemi.

"- Grog dla moich towarzyszy kapitanów, kapitanie karczmarzu !

- Aj aj! A może jeszcze po godzince, z którąś z urodziwych pań kapitan, w końcu jest co świętować?!

- Kapitanie Benjaminie, co o tym myślisz? [...]"

## Główne założenia:

LARP polegający głównie na immersyjnym wczuwaniu się w postaci piratów, rezydujących na wyspie Isla de Muerta, pozostawiający bardzo wiele uczestnikom. Nie chcemy żadnej mechaniki ani skomplikowanej polityki. Przede wszystkim zależy nam na tym, żeby uczestnicy mogli na chwilę wcielić się w pirackiego kapitana i dobrze się bawić. Chcemy żeby każdy na chwilę wyciągnął swoją łobuzerską stronę i nie musiał czuć się osądzany. Przy tym wielkie poszukiwanie skarbów, łupienie statków kupieckich i małe osobiste przygody. Nikt nie musi czuć się gorszy bo każdy z nas był niegdyś kapitanem bądź jest nadal. Każdy w Domu zwraca się do siebie per 'kapitanie'. To dzień kiedy żadne podziały społeczne się nie liczą. Liczy się tylko to, czy ktoś kogoś lubi, czy raczej upokorzy go przed innymi i pokaże, że jest lepszy. A teraz... czas zebrać załogę!

## Czy to LARP dla mnie?

Niezależnie od tego czy grywasz w LARPach regularnie, czy jest to Twój pierwszy LARP w życiu, bez problemu się w nim odnajdziesz. Nie ma sztywno założonych reguł ani jednego zakończenia. Dzięki temu możesz odegrać swoją postać jak Ci się podoba i nie będziesz zmuszany do robienia rzeczy, na które nie masz ochoty.

## Zasady:

1. Wczuj się w pełni w swoją postać i ją odegraj.
2. Nie troluj psując innym zabawę.
3. Na terenie gry musisz być w stroju.
4. Walka to WYSYWIG, czyli jak kogoś przetniesz szablą na pół, to oznacza dla niego koniec gry. Weź to pod uwagę, zanim kogoś wyeliminujesz.
5. Akty cielesne: Idź w ustronne miejsce z drugą osobą i odegraj to jak chcesz. Może to być 3x papier, kamień, nożyce. Ważne, żeby żadna z osób nie miała z tym problemu i nie czuła się niekomfortowo.

## Postacie:

Proszę zgłaszać na facebooku do Asi albo Kamila

## Co należy ze sobą zabrać:

- W karczmie będą dostępne napoje, więc weźcie ze sobą ulubione kufle (oczywiście w klimacie, szklanka z cocacoli niestety nie wygląda klimatycznie)

## Stroje:

LARP jest piracki, więc stroje powinny odpowiadać właśnie takiemu settingowi. Za refkę polecamy Piratów z Karaibów i Black Sails. Chcielibyśmy uniknąć strojów rodem z balów przebierańców

i klimatów w stylu przebranie pirata. Płaszcz jest zawsze dobrym pomysłem, w szmateksach za kilkanaście złotych można kupić coś, co posłuży nam za podstawę ubioru. I kapelusz. Pirat musi mieć kapelusz.

